

MORDECHAJ ROTENBERG

ur. 1918; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2009, Żydzi, łaźnia, mykwa

Łaźnie rytualne w przedwojennych Puławach

Była łaźnia w Puławach. To było... ja panu powiem, ja bym tam do tej łaźni nie poszedł. W parku była taka łaźnia albo w gimnazjum była. Ale ta religijna, ta łaźnia dla tych Żydów tam, to nie mogła być co do czystości... to trzeba było ogrzać. Tu ma pan kilkaset albo tysiąc Żydów co pójdą do łaźni. No, to nie jest jakiś basen duży, mały obszar. I to każdy jeden idzie tam, mydłem się tego i robi takie nurki i wraca. To wszystko. Jednak ta woda się brudziła. Ja nie wiem dokładnie ile razy zmieniali tą wodę. Ja wiem, że z odległości dwudziestu metrów to mógł pan wyczuć, wywuchać gdzie się znajduje ta łaźnia. Bo ta instalacja też nie była odpowiednia, dostawa wody. To wszystko biedne było. On do tej łaźni szedł, albo dał grosza albo nie dał. Ale za to przynajmniej był na tyle czysty, że w końcu mógł włożyć koszulę zamiast spocona jak u innych. Na wsi to nie byli zbyt czysti.

Ja w tej łaźni nigdy nie byłem. Ale w gimnazjum łazienki były, pamiętam. I tam gdzie Kurcbard mieszkał, to tam były też. U tych Goldmanów, tam można było pójść. I tam gdzie park był, w gimnazjum, i oprócz tego w domu, co to były inne te. Było gdzie grzać, była taka wanna.

Data i miejsce nagrania	2009-09-17, Tel Awiw
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"